

Humanities and Cultural Studies

ISSN 2657-8972

2023, vol. 4, no. 2, p. 73–101

DOI: 10.55225/hcs.540

Licencja / License: CC BY-NC 4.0

Tomasz Sumara

Uniwersytet Rzeszowski

<https://orcid.org/0000-0003-4343-6800>

tomasz.sumara818@gmail.com

Kampania wyborcza partii politycznych do Sejmu w 1930 roku

Electoral campaigns of political parties to the Sejm in 1930

Abstrakt

Celem artykułu jest przedstawienie i omówienie kampanii wyborczej poszczególnych partii politycznych do Sejmu w 1930 roku. Wybory dla ugrupowań politycznych stanowiły test zaufania społecznego i były miernikiem układu sił w społeczeństwie. Głosowania traktowano jako plebiscyt: za demokracją lub za dyktaturą albo za Józefem Piłsudskim i sanacją lub przeciw nim.

Słowa kluczowe:

wybory, sejm, partie polityczne, kampania

Abstract

The aim of the article is to present and discuss the electoral campaigns of individual political parties to the Sejm in 1930. The elections for political groups were a test of public trust and a measure of the balance of power in society. The votes were treated as a plebiscite: for democracy or dictatorship, or for Józef Piłsudski and the Sanation.

Keywords

elections, Sejm, political parties, campaign

Informacja o artykule / Article information

Orzymano (Received): 22.07.2023 • Przyjęto do publikacji (Accepted): 26.11.2023

Sytuacja polityczna przed wyborami

30 sierpnia 1930 roku prezydent Ignacy Mościcki, korzystając z uprawnień nadanych mu w noweli sierpniowej, rozwiązał Sejm i Senat II kadencji oficjalnie z powodu jego niezdolności do uchwalenia nowej konstytucji¹. Zgodnie z zarządzeniem głowy państwa nowe wybory zostały rozpisane na 16 listopada (do Sejmu) i na 23 listopada 1930 roku (do Senatu).

Kilkanaście miesięcy wcześniej na scenie politycznej doszło do zjednoczenia opozycji, która coraz wyraźniej i bardziej stanowczo krytykowała działania urzędującej władzy. Zarzewiem konfliktu między sanacją a partiami opozycyjnymi stała się sprawa ministra skarbu, Gabriela Czechowicza. Chodziło o wydanie 8 mln zł z budżetu państwa na kampanię wyborczą BBWR w 1928 roku. Potwierdzeniem afery oprócz zapisów księgowych był również list premiera Piłsudskiego do ministra Czechowicza. Ówczesny prezes Rady Ministrów występował w nim o zwiększenie swojego funduszu dyspozycyjnego z 200 tys. zł do kwoty 5 mln zł (ostatecznie 8 mln zł). Opozycja, mając dowody defraudacji państwowych pieniędzy (list Piłsudskiego i zapisy księgowe), postanowiła postawić Czechowicza przed Trybunałem Stanu². 12 lutego 1929 roku Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Chłopskie i PSL-Wyzwolenie złożyły wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej ministra skarbu³. W odpowiedzi premier Kazimierz Bartel stwierdził, że rachunki państwowe za ubiegły rok nie były owiane tajemnicą. 26 lutego 1929 roku za wnioskiem głosowało 220 posłów, przeciwko – 130. Wniosek trafił do komisji budżetowej, która miała ocenić zakres i wagę przekroczeń budżetowych. Sprawa była na tyle istotna, że uderzała w Piłsudskiego, który faktycznie ponosił odpowiedzialność za nadużycia. Jednocześnie Piłsudski i jego współpracownicy czynili wszystko, by doprowadzić do wzrostu napięcia między większością sejmową a rządem. Chcieli pokazać, że sanacja nie liczy się z parlamentem. Z tego powodu Piłsudski zabronił Czechowiczowi występować z wnioskiem o przyznanie gabinetowi dodatkowych kredytów

¹ Prezydent Mościcki w opublikowanym orędziu w sprawie rozwiązania Sejmu i Senatu powody swojej decyzji tłumaczył następująco: „Po dojrzałym namyśle stwierdzam, iż najważniejszą rzeczą do pracy wszystkich obywateli Polski jest naprawa zasadniczych praw rządzących Rzeczypospolitą, gdyż stanowią one podstawę dla wszystkich praw istniejących w Państwie. Naprawa jest konieczna, gdyż niestety dotąd uniknąć nie można chaosu prawnego istniejącego w Rzeczypospolitej. Gdy przekonałem się, że naprawy tej pomimo moich usiłowań dokonać nie potrafię za pomocą istniejącego obecnie Sejmu Rzeczypospolitej, zdecydowałem się rozwiązać istniejący Sejm i Senat”, „Monitor Polski” 1930, nr 200, poz. 284.

² Szerzej na temat sprawy G. Czechowicza: Z. Landau, B. Skrzyszewska, *Sprawa Gabriela Czechowicza przed Trybunałem Stanu – wybór dokumentów*, Warszawa 1961; M.J. Nowak, *Sprawa Czechowicza. Symboliczne zwycięstwo opozycji*, „Mówią Wieki” 2018, nr 7, s. 56–59; A. Garlicki, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1985, s. 304–327; A. Ajnenkiel, *Polska po przewrocie majowym. Zarys dziejów politycznych Polski 1926–1939*, Warszawa 1980, s. 145–153.

³ Druk Sejmu II kadencji, nr 470.

budżetowych. Istotną rolę odgrywała tu obawa przed wstydliwym dla sanacji ujawnieniem sumy 8 mln zł. Równocześnie lewica sejmowa uznała, że sprawę można wykorzystać do dyskredytacji rządu w oczach opinii publicznej. Jej stanowisko poparł obóz narodowy.

Komisja budżetowa odbyła cztery posiedzenia. Podczas jednego z nich, 8 marca 1929 roku, przesłuchiowano Czechowicza, który tego dnia podał się ostatecznie do dymisji. Minister podkreślał swoje zasługi w porządkowaniu gospodarki finansowej kraju i osiągnięte sukcesy w postaci wzrostu dochodów budżetowych⁴. Komisja ukończyła prace 14 marca 1929 roku, uznając, że rząd dokonał przekroczeń budżetowych na kwotę 566 388 162,61 zł. Fakt ten ustaliła Najwyższa Izba Kontroli. Najważniejsze okazało się ustalenie, że minister skarbu: „bez wszelkiej podstawy prawnej i niezgodnie z ustawą skarbową, a nawet bez uchwały Rady Ministrów otworzył do dyspozycji prezesa Rady Ministrów na cele, co do których Najwyższa Izba Kontroli wyjaśnienia i uzasadnienia w aktach nie znalazła, kredyt za miesiąc grudzień 1927 roku w kwocie 1 671 976,64 zł, za miesiąc styczeń 1928 roku w kwocie 2 146 654,43, za miesiąc luty 1928 roku w kwocie 4 136 206,92 zł, które to trzy kwoty, zaokrąglone na łączną kwotę 8 mln zł, później przez Radę Ministrów uchwałą z dnia 10 lutego 1928 roku zostały przyjęte do wiadomości jako kredyt dodatkowy do dyspozycji prezesa Rady Ministrów niezgodnie z ustawą skarbową oraz działem 1 § 11 części 4-jej preliminarza budżetowego, ustanawiającym dla funduszu dyspozycyjnego tylko sumę 200.000 zł”⁵.

Komisja większością głosów (18 za, przeciwko 9) przyjęła wniosek, by Sejm pociągnął Czechowicza do odpowiedzialności konstytucyjnej. 20 marca 1929 roku na posiedzeniu izby rozpatrywano wniosek komisji. Za wnioskiem głosowało 240 posłów, przeciwko było 126 (BBWR). Piłsudski szybko zareagował na decyzję parlamentu. Swoje stanowisko w dobitny sposób przedstawił w artykule *Dno oka – czyli wrażenia człowieka chorego z sesji budżetowej w Sejmie*, który został opublikowany w „Głosie Prawdy”. Wywiad ukazał się 7 kwietnia i został przedrukowany przez inne gazety. Piłsudski w artykule nie unikał nieparlamentarnych sformułowań oraz ostrego tonu. Zapowiedział między innymi, że: „Trybunał Stanu nie ośmieli mi się zebrać ani razu, gdyż takiej równi z fajdanami ja sobie nie życzę”⁶.

Opozycja nie zamierzała czekać biernie na jesienną sesję parlamentu, na której miał zostać przesądzony los ministra skarbu. We wrześniu 1929 roku odbyło się spotkanie liderów opozycji parlamentarnej. Brali

⁴ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Biuro Sejmu RP w Warszawie, Komisja Budżetowa – protokoły posiedzeń w sprawie wniosku o pociągnięcie ministra skarbu Gabriela Czechowicza do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, sygn. 46, k. 80–82.

⁵ Tamże, k. 229–230.

⁶ *Marszałek Piłsudski o sesji budżetowej. Dno oka czyli wrażenia człowieka chorego z sesji budżetowej w Sejmie*, „Kurier Wileński” 1929, nr 80, s. 1–2.

w nim udział Mieczysław Niedziałkowski (PPS), Adam Chądzyński (Narodowa Partia Robotnicza), Jan Woźnicki (PSL „Wyzwolenie”), Jan Dąbski (PSL „Piast”), Józef Chaciński (Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji). W późniejszym okresie dołączyło Stronnictwo Chłopskie. Ostatecznie 14 września 1929 roku na zebraniu w mieszkaniu J. Dąbskiego przedstawiciele sześciu stronnictw politycznych lewicy i centrum (PPS, SCh, PSL „Wyzwolenie”, PChD, NPR, PSL „Piast”) podjęli decyzję o powołaniu bloku opozycyjnego. Sojusz opozycji nazywano Centrolewem⁷. Tymczasem sesja Sejmu została wyznaczona na 31 października 1929 roku, czyli w najpóźniejszym możliwym konstytucyjnie terminie. Na jej otwarcie przybył Piłsudski wraz z grupą oficerów. Jednak marszałek Sejmu, Ignacy Daszyński, nie zgodził się na otwarcie obrad „pod bagnietami”⁸. Piłsudski poniósł porażkę, a Daszyński zwołał posiedzenie parlamentu na 5 listopada 1929 roku, ale prezydent, działający w interesie sanacji, odroczył je o miesiąc. Ostatecznie sesję wznowiono 5 grudnia 1929 roku. W czasie obrad opozycja przegłosowała odwołanie Kazimierza Świtalskiego z funkcji szefa rządu. Na prezesa Rady Ministrów ponownie powołano Kazimierza Bartla. Głównym zdaniem szefa rządu było doprowadzenie do uchwalenia budżetu. Sejm w marcu 1930 roku budżet przyjął. Z tą chwilą Piłsudski uznał, że premier wykonał, to co do niego należało. 12 marca 1930 roku Bartel wygłosił w Senacie przemówienie, w którym w brutalnym tonie zaatakował parlament. Dwa dni później Sejm zrewanżował się premierowi, uchwalając wotum nieufności dla ministra pracy i opieki społecznej Aleksandra Prystora. Bartel, solidaryzując z obalonym ministrem, 15 marca 1930 roku zgłosił dymisję całego gabinetu. Nowym premierem został Walery Sławek⁹.

Uniemożliwienie prac Sejmowi podziało mobilizująco na opozycję, która 29 czerwca 1930 roku w Krakowie zorganizowała Kongres Obrony Prawa i Wolności Ludu. W manifestacji wzięło udział 20–30 tysięcy obywateli. Na wiecu przemawiali liderzy opozycyjni na czele z Wincentym Witosem i Hermanem Liebermanem, którzy krytykowali autorytarne rządy Piłsudskiego i sanacji oraz wzywali do obalenia dyktatury¹⁰. Wyjście opozycji na ulicę spowodowało, że 23 sierpnia 1930 roku Piłsudski postanowił podjąć zdecydowane działania. Po odwołaniu W. Sławka z funkcji

⁷ Cała polska opozycja sejmowa nie weźmie udziału w konferencji z rządem, „Polonia” 1929, nr 1776, s. 3.

⁸ Daszyński w rozmowie z Piłsudskim oświadczył: „Pod bagnietami, karabinami i szablami izby ustawodawczej nie otworzę. W holu są uzbrojeni oficerowie”. F. Sławoj Składkowski, *Strzępy meldunków*, Warszawa 1988, s. 74.

⁹ T. Smoliński, *Rządy Józefa Piłsudskiego w latach 1926–1935*, Poznań 1985, s. 118–119.

¹⁰ A. Czubiński, *Centrolew. Kształtowanie się i rozwój demokratycznej opozycji antysanacyjnej w Polsce w latach 1926–1930*, Poznań 1963, s. 205–207.

premiera osobiście stanął na czele rządu¹¹. Następnym krokiem było rozwiązanie parlamentu, o czym wspomniano na początku artykułu.

Piłsudski, aby sparaliżować działania opozycji, która planowała na 14 września 1930 roku wiece w całym kraju, zlecił aresztowania jej liderów. W tym celu w dniu 1 września 1930 roku na przedstawionej przez ministra spraw wewnętrznych, Felicjana Sławoja Składkowskiego, liście posłów opozycji zaznaczył tych, którzy powinni być zatrzymani¹². Aresztowania, bez nakazu sądowego, rozpoczęły się w nocy z 9 na 10 września 1930 roku. Zatrzymani zostali najważniejsi przywódcy opozycji: Norbert Barlicki, Herman Lieberman, Adam Ciołkosz, Adam Pragier, Stanisław Dubois i Mieczysław Mastek z PPS; Wincenty Witos i Władysław Kiernik z PSL „Piast”; Kazimierz Bagiński i Józef Putek z PSL „Wyzwolenie”; Karol Popiel z NPR oraz Adolf Sawicki ze SCh. Wśród aresztowanych znaleźli się ponadto posłowie Stronnictwa Narodowego: Aleksander Dąbski i Jan Kwiatkowski oraz byli parlamentarzyści ukraińscy: Włodzimierz Celewicz, Osip Kohut, Jan Leszczyński, Dymitrij Palijew i Aleksander Wisłocki¹³. W Brześciu osadzono także Józefa Baćmagę – byłego posła BBWR, któremu zarzucano, jak się okazało bezpodstawnie, zdefraudowanie pieniędzy gminnych¹⁴. Pobyt Baćmagi w twierdzy brzeskiej pokazywał bezstronność władz. Uwidocznili też, że obóz sanacyjny z jednakową surowością traktuje opozycję i przedstawicieli swojego obozu politycznego. Dwa tygodnie później do osadzonych dołączył Wojciech Korfanty, przywódca Chrześcijańskiej Demokracji i poseł Sejmu Śląskiego. Jego aresztowanie poprzedziło rozwiązanie przez prezydenta Sejmu, funkcjonującego zaledwie cztery miesiące¹⁵.

Uwięzionych traktowano brutalnie i stosowano wobec nich bezprawnie zaostrzony regulamin wojskowy (zakaz wzajemnych kontaktów i wstrzymanie przesyłek pocztowych). Część aresztowanych dotkliwie

¹¹ Drugi rząd Józefa Piłsudskiego powołany został 25 sierpnia 1930 roku i działał do 4 grudnia 1930 roku. Gabinet pod kierownictwem marszałka miał taki sam skład jak rząd Walerego Sławka. A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1990, s. 581–582.

¹² F. Sławoj Składkowski, dz. cyt., s. 104.

¹³ *Aresztowania przywódców Centrolewu b. posłów sejmowych*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1930, nr 246, s. 1–2.

¹⁴ Józef Baćmaga poza tym, że posłem BBWR w Sejmie II kadencji (1928–1930), przez wiele lat działał w Radzie Gminnej gminy Zakrzów, pełnił też funkcję jej wójta. Baćmaga krytycznie odnosił się do polityki sanacji, z tego powodu próbowano go nakłonić do zrzeczenia się mandatu, jednak nie uczynił tego i pełnił obowiązki poselskie do końca kadencji Sejmu, M. Śliwa, *Baćmaga Józef*, [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. J. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 227; M. Smogorzewska, *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, red. nauk. A.K. Kunert, Warszawa 1998, t. 1 (A–D), s. 65–66.

¹⁵ M. Skrzypek, *Wojciech Korfanty*, Warszawa 2009, s. 23; J.F. Lewandowski, *Wojciech Korfanty*, Chorzów 2009, s. 124–125; J. Krzyk, B. Szmatoch, *Korfanty. Silna bestia*, Katowice 2020, s. 244–247; K. Wolny, *Rzecz o Wojciechu Korfantym (1873–1939). Polityk, przyjaciel, autorytet*, Katowice 2012, s. 63–64.

pobito, np. W. Witosą czy H. Liebermana¹⁶. W oficjalnym komunikacie wydanym przez Polską Agencję Telegraficzną jako powód zatrzymania podano przestępstwa kryminalne: kradzieże, oszustwa i przywłaszczenia, nawoływanie do gwałtu, wystąpienia antypaństwowe, nieposłuszeństwa wobec władzy itp. W praktyce wszyscy parlamentarzyści zostali aresztowani z powodu działalności politycznej¹⁷. Tendencyjne zarzuty potwierdził w udzielonym wywiadzie Piłsudski, zapowiadając dalsze aresztowania. Na krótki okres wolności pozbawiono około 60 byłych posłów i senatorów. W sumie łączna liczba aresztowanych parlamentarzystów Centrolewu, SN, parlamentarzystów białoruskich i ukraińskich stanowiła 30% składu tych ugrupowań¹⁸. W czasie samej kampanii wyborczej aresztowano ok. 5000 osób. Jak określił Piłsudski zatrzymania miały na celu: „przeszkadzać i psuć przeciwnikom życie”¹⁹.

Aresztowania działaczy opozycji zbiegły się z pacyfikacją Galicji Wschodniej. W akcji tej chodziło przede wszystkim o zdławienie ruchu nacjonalistycznego. W województwach południowo-wschodnich (lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim) w połowie 1930 roku na sile przybrała akcja sabotażowa kierowana przez Ukraińską Organizację Wojskową. Wykorzystała ona wzrost nastrojów rewolucyjnych wśród ukraińskich chłopów i ich dążenie do narodowego wyzwolenia. Nacjonalistom ukraińskim chodziło o niedopuszczenie do zawarcia polsko-ukraińskiego porozumienia oraz o wywołanie wzajemnych animozji między ludnością polską a ukraińską. Akcja dywersyjna miała też na celu przypomnienie i nagłośnienie sprawy ukraińskiej na forum międzynarodowym. Duży wpływ na podjęcie działań miało młode pokolenie radykalnych działaczy OUN/UWO, którzy pragnęli przystąpić do bardziej czynnej formy walki o niepodległość. Istotne znaczenie miało też pogorszenie się nastrojów ludności ukraińskiej w wyniku kryzysu gospodarczego, który uderzył w rolnictwo będące podstawą bytu materialnego większości Ukraińców²⁰.

¹⁶ Pobyt w więzieniu w Brześciu szczegółowo opisał w swoich wspomnieniach W. Witos, uwa-
gę poświęcając także innym osadzonemu, np. K. Bagińskiemu z PSL „Wyzwolenie”: „Maltretowany on był wiecznie za wszystko i przez wszystkich. Nad nim znęcano się specjalnie jako nad tym, który »zdradził Komendanta«. Za to dostawał szturchańce od żandarmów, kluczników i oficerów, za to bili go po twarzy oficerowie, za to wtrącono do zimnej cieni-
nicy, skazywano na post i twarde łóżko, za to maltretowano go moralnie o każdej porze i na
każdy sposób”, W. Witos, *Moje wspomnienia*, cz. 2, Warszawa 1990, s. 350.

¹⁷ M. Nowak, *Sprawa brzeska*, Warszawa 2014, s. 36.

¹⁸ A. Ajnenkiel, *Historia sejmu polskiego*, t. 2, cz. 2: *II Rzeczpospolita*, Warszawa 1989, s. 155.

¹⁹ Zdaniem Piłsudskiego jego metoda walki politycznej miała za cel: 1) zmianę konstytucji;
2) poprawę złych obyczajów politycznych i parlamentarnych. Jak podkreślał: „Aby to osią-
gnąć, przeszkadzam w życiu przeciwnikom. Są tu: a) aresztowania; b) poszukiwanie broni;
c) płacenie za nią kar, czyli, w ogóle psucie przeciwnikom życia”. F. Sławoj Składkowski, dz.
cyt., s. 110–111.

²⁰ R. Tomczyk, *Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne 1925–1939*, Szczecin 2006,
s. 128; R. Potocki, *Polityka państwa polskiego wobec zagadnienia ukraińskiego w latach*

Skala wystąpień zmusiła polskie władze do podjęcia odpowiednich kroków mających przywrócić bezpieczeństwo w regionie. Całość działań składać się miała z trzech elementów: 1) zarządzeń prewencyjno-technicznych; 2) akcji policyjnej; 3) kwaterunku wojska. Podczas działań policji i wojska akcentowano konieczność ukarania bezpośrednich sprawców sabotażu, jak i winnych moralnie, czyli tych, których działalność przyczyniła się do zainicjowania działań terrorystycznych. Za realizację całości akcji był odpowiedzialny wojewoda lwowski, a w tej kwestii podlegali mu wojewodowie stanisławowski i tarnopolski. Działaniami policji na całym terenie Małopolski Wschodniej dowodził, wskazany przez wojewodę, ówczesny komendant wojewódzkiej Policji Państwowej we Lwowie, inspektor Czesław Grabowski²¹.

Akcję pacyfikacyjną z wykorzystaniem sił policyjnych i oddziałów wojskowych rozpoczęto 16 września 1930 roku. Mieszkańcy poszczególnych miejscowości zobowiązani byli do bezpłatnego oddania części mieszkań wojsku oraz sprzedaży niezbędnych artykułów spożywczych po cenach niższych niż rynkowe. W trakcie akcji, która trwała do 30 listopada 1930 roku oddziały wojska i żandarmerii przeprowadzały masowe rewizje w domach prywatnych oraz budynkach należących do ukraińskich instytucji kulturalnych, gospodarczych i społecznych. Ponadto ekspedycje wojskowe i policyjne niszczyły ukraiński dorobek, biły chłopów, duchownych i nauczycieli. Podczas działań przeprowadzono 5195 przeszukań, zatrzymano 1739 osób i zarekwirowano 1705 sztuk broni palnej. Władze zamknęły też cztery szkoły z ukraińskim językiem wykładowym i zlikwidowały organizację „Płast” na terenie wszystkich trzech województw południowo-wschodnich²².

Według oficjalnych danych pacyfikacja objęła 450 wsi w 16 powiatach. W przypadku województwa lwowskiego były to powiaty: bóbrecki, gródecki, jaworski, lwowski, przemyski, rudzki, sokalski i żółkiewski, województwa tarnopolskiego: brzeżański, buczacki, tarnopolski, trembowelski, podhajecki, zbaraski, zborowski, natomiast z województwa stanisławowskiego – rohatyński²³. Akcja represyjna przeprowadzona przez władze polskie przyniosła zamierzone cele. Sabotaże ustały, a wrogie nastroje społeczeństwa ukraińskiego zostały przynajmniej na zewnątrz spacyfikowane. Częściowo przywrócono bezpieczeństwo w regionie. Działania policji miały również na celu wywarcie presji na wyborców ukraińskich,

1930–1939, Lublin 2003, s. 81–83; E. Mironowicz, *Białorusini i Ukraińcy w polityce obozu piłsudczykowskiego*, Białystok 2007, s. 158–161.

²¹ A.A. Ostanek, *Wydarzenia 1930 roku w Małopolsce Wschodniej a bezpieczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017, s. 103–104.

²² Tamże, s. 118–120, 162–163.

²³ *Sabotaże nacjonalistów ukraińskich oraz akcja represyjna władz polskich w Małopolsce Wschodniej w 1930 roku w świetle dokumentów*, oprac. A.A. Ostanek, Warszawa 2018, s. 16.

by głosowali na BBWR. Do pozytywnych aspektów należy zaliczyć to, że część Ukraińców, niezgadająca się z taktyką stosowaną przez OUN/UWO była skłonna do szukania drogi porozumienia z Polską. Pacyfikację potępiły legalne partie mniejszości ukraińskiej, ale co ciekawe, nie zajęły zdecydowanego stanowiska wobec działań sabotażowych ukraińskich nacjonalistów. Wokół działań represyjnych wybuchł polsko-ukraiński spór medialny. Tak strona polska, jak i ukraińska starały się udowodnić słuszność swoich racji. Niejednokrotnie nie przebiegano w słowach. Na łamach „Diło” donoszono o skutkach działań represyjnych stosowanych przez policję i wojsko. Sytuacją w Polsce zaczęły się interesować kraje europejskie. W prasie zagranicznej ukazał się szereg artykułów stawiających państwo polskie w złym świetle²⁴.

W ujęciu międzynarodowym wydarzenia z jesieni 1930 roku spowodowały szereg niekorzystnych skutków. Autorytet II Rzeczypospolitej został podważony. Utrwalano wizerunek Polski jako państwa nieprzestrzegającego praw mniejszości narodowych i niedążącego do zgodnego ułożenia relacji między poszczególnymi narodami. Wszystkie te czynniki uderzały w fundamenty polityczne bezpieczeństwa kraju.

Kampania wyborcza

Przystępując do kampanii wyborczej, BBWR zapoczątkował tworzenie szeregu komitetów wyborczych: pracowniczego, organizacji kobiecych, komitetu wyborczego byłych wojskowych, robotniczego, akademickiego, gospodarczego komitetu wyborczego mieszczaństwa, komitetu wyborczego gospodarczych związków zawodowych, bloku młodzieży współpracy z marszałkiem Piłsudskim. W ten sposób zostały utworzone zarówno komitety o zasięgu ogólnokrajowym, jak i lokalnym, których głównym zadaniem było prowadzenie agitacji na rzecz obozu rządzącego. Zajmowały się one organizacją wieców klasyfikowanych według podziału na grupy społeczne. Urządzały też oddzielne zebrania pracowników umysłowych, robotników, mieszczan itd. Działalność komitetów była koordynowana przez Biura Wyborcze poszczególnych województw²⁵.

W porównaniu do wyborów z 1928 roku, blok rządowy na szerszą skalę wykorzystywał wpływy i potencjał ludzki masowych organizacji społecznych, pozostających pod jego wpływem. Obóz rządzący współpracował z różnymi organizacjami, w tym: Federacją Polskich Związków Obrońców

²⁴ Szerzej na temat walki propagandowej strony polskiej i ukraińskiej wokół działań represyjnych z 1930 roku zob. A.A. Ostanek, *Wpływ polsko-ukraińskiej wojny propagandowej wokół wydarzeń 1930 roku w Małopolsce Wschodniej na bezpieczeństwo II Rzeczypospolitej*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego” 2017, t. 11, nr 1, s. 301-321.

²⁵ AAN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Opracowanie na temat przebiegu wyborów do Sejmu i Senatu w roku 1930 na terenie Warszawy, sygn. 864, k. 18.

Ojczyzny (Związek Peowiaków, Związek Legionistów, Stowarzyszenie Rezerwistów b. Wojskowych), Związkiem Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związkiem Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związkiem Zawodowym Pracowników Umysłowych i innymi. Członkowie tych organizacji brali czynny udział w agitacji, obsadzali obwodowe komisje wyborcze oraz tworzyli oddziały porządkowe dla zapewnienia spokoju na wiecach. W trakcie kampanii ko- rzystano z pomocy agitatorów i wiecowych mówców²⁶.

Administracja państwowa skutecznie paraliżowała przygotowania i agitację wyborczą opozycji poprzez rozbijanie wieców i unieważnianie list wyborczych. Listę Centrolewu odrzucono w 10 okręgach, gdzie prze- ważyły wpływy sił politycznych wchodzących w jej skład²⁷.

Przy pomocy biegłych grafologów negowano autentyczność podpisów. Drogą przekupstwa i szantażu nakłaniano do wycofania poparcia list in- nych niż rządowe. Stanisław Giżycki (sędzia Sądu Najnowszego) wska- zywał, że podstawy do unieważnienia kart do głosowania stwarzano np. poprzez celowe rozdawanie wyborcom nieważnych kart z numerami list przeciwnika politycznego. Jak pisał: „Takie kartki z różnymi znaczkami, z nazwą drukarni, w których kartki były drukowane itd., były rozdawa- ne w niektórych obwodach głosowania podczas ostatnich wyborów i ma- chinacja, ta spowodowała unieważnienie dużej ilości kart wyborczych, a przeto niewątpliwie zaważyła na wynikach głosowania”²⁸. Ponadto ugrupowaniom antysanacyjnym nie pozwalano rozwieszać plakatów, za- kazano organizowania wieców pod gołym niebem, zaś spotkania wybor- cze mogły się odbywać tylko w salach. Wywierano naciski na właścicieli kin (Związek Właścicieli Kinoteatrów), aby nie udostępniali sal opozycji (od 12 października do 15 listopada 1930 roku). Z tego powodu Centro- lew zorganizował jedynie 695 zgromadzeń wyborczych, a BBWR aż 9271²⁹. Sanacja nie szczędziła także pieniędzy na akcję wiecową, organizując ma-

²⁶ Szerzej na temat kampanii wyborczej BBWR w wyborach w 1930 zob. A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986, s. 157–165; M. Hübner, *Pułkownicy. Rdzeń środowiska piłsudczyków w systemie polityczno-ustrojowym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2020, s. 252–256.

²⁷ Na 64 okręgi wyborcze listę Centrolewu unieważniono w następujących okręgach: nr 6 (Grodno, Suwałki, Augustów), nr 16 (Kalisz, Turek, Wielun), nr 24 (Łuków, Garwolin, Pu- łąwy), nr 26 (Lublin – m., Lublin – pow., Chełm, Lubartów), nr 42 (Kraków, Chrzanów, Oświęcim, Olkusz, Miechów), nr 44 (Nowy Sącz, Limanowa, Bochnia, Wieliczka), nr 47 (Rzeszów, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Nisko), nr 54 (Tarnopol, Zbaraż, Trembowła, Ska- łał, Podhajce, Czortków, Buczacz, Kopczyńce, Borszczów, Zaleszczyki), nr 55 (Złoczów, Zbo- rów, Kamionka Strumiłowa, Brody, Radziechów, Rohatyn, Przemysłyany, Bóbrka, Żydaczów, Brzeżany) i nr 64 (Święcany, Braślów, Postawy, Dzisna). *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, „Statystyka Polski”, seria c, z. 4, Warszawa 1935, s. 6–7, 27–28, 30, 55–57, 61–63, 70–73, 97–103, 104–110, 119–120.

²⁸ S. Giżycki, *Przestępstwa przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych*, [w:] W. Sokalski, *Opinie o projekcie kodeksu karnego*, z. 3, Warszawa 1931, s. 10.

²⁹ S. Suchodolski, *Czarna księga sanacji*, Warszawa 2017, s. 253.

sowe zgromadzenia w miastach wojewódzkich i powiatowych w każdą niedzielę, poczynając od 27 września 1930 roku. Blok rządowy organizował również bojówki, które miały rozbijać wiece opozycji³⁰. Na masową skalę konfiskowano też prasę opozycyjną i materiały wyborcze konkurencyjnych ugrupowań.

BBWR prowadził szeroką akcję mającą na celu przyciągnięcie do grona swoich zwolenników przedstawicieli mniejszości narodowych. Blok uzyskał w wyborach poparcie Żydów ortodoksyjnych, którzy mimo wystawienia własnej listy do Sejmu i Senatu pod nazwą Ogólno-Żydowskiego Narodowego Bloku, podjęli decyzję o głosowaniu na listę nr 1³¹. Argumentowali to brakiem szans na wprowadzenie do parlamentu własnego kandydata. W wielu okręgach powstawały komitety żydowskie popierające BBWR. Sanacja podjęła z jednej strony działania, aby nie dopuścić do stworzenia wspólnej listy przez mniejszości, a z drugiej do wspólnego wstąpienia Żydów³².

Sanacja nie ogłosiła manifestu wyborczego, głównym programem stała się osoba Piłsudskiego, którego nazwisko otwierało listę państwową bloku zarówno do Sejmu, jak i do Senatu. Na kolejnych miejscach znaleźli się: Walery Sławek (prezes BBWR, były premier), Kazimierz Świtalski (nauczyciel, w latach 1928–1929 minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, były premier), Aleksander Prystor (pułkownik piechoty Wojska Polskiego, od 26 kwietnia do 4 grudnia 1930 roku minister pracy i opieki społecznej), Jan Piłsudski (prawnik, były poseł w II kadencji 1928–1930), Felicjan Sławoj Składkowski (generał dywizji Wojska Polskiego, doktor medycyny, w latach 1926–1929 minister spraw wewnętrznych), Jakub Bojko (publicysta, poseł na Sejm Ustawodawczy i wicemarszałek w latach 1919–1922, wicemarszałek Senatu w latach 1922–1927, wójt Gręboszowa), Adam Koc (dziennikarz, pułkownik dyplomowany Wojska Polskiego, były poseł 1928–1930), Stanisław Car (prawnik, minister sprawiedliwości w latach 1928–1930), Waclaw Makowski (prawnik, w latach 1922–1923 i od 15 do 30 września 1926 roku minister sprawiedliwości), Sławomir Czerwiński (pedagog, od 16 czerwca 1929 roku minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego), Karol Polakiewicz (prawnik, były poseł w latach 1922–1927 i 1928–1930), Ignacy Boerner (inżynier, w latach 1929–1930 minister poczt i telegrafów), Janusz Radziwiłł (ziemianin, były poseł

³⁰ AAN, MSW, Opracowanie na temat przebiegu wyborów..., k. 30.

³¹ S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 314.

³² 11 września 1930 roku W. Sławek odbył konferencję z byłymi posłami Izaakiem Grünbaumem i Bernardem Hausnerem, a następnego dnia z Waclawem Wiślickim. Spotkanie miało na celu przekonać Żydów, by poszli do wyborów samodzielnie, a nie w bloku z innymi mniejszościami narodowymi. Sławek prosił także Eliahu Kirszbrauna o wyrażenie przez niego zgody na ponowne kandydowanie z listy państwowej BBWR, z którego jednak zrezygnował z powodu złego stanu zdrowia, *Płk. Sławek konferuje z posłem Grünbaumem*, „Nasz Przegląd” 1930, nr 257, s. 5.

w latach 1928–1930), Alfons Kühn (inżynier, w latach 1928–1932 minister komunikacji), ks. Bronisław Żongołłowicz (od 1919 roku profesor prawa kanonicznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, od czerwca 1930 roku wiceminister wyznań religijnych i oświecenia publicznego), Marina Zyndram-Kościałkowski (podpułkownik piechoty Wojska Polskiego, były poseł w latach 1922–1927 i 1928–1930, od 10 lipca 1930 roku wojewoda białostocki), Witold Staniewicz (ekonomista rolny, były poseł 1928–1930, w latach 1926–1930 minister reform rolnych), Bogusław Miedziński (podpułkownik piechoty Wojska Polskiego, dziennikarz, były poseł 1922–1927 i 1928–1930, w latach 1927–1929 minister poczt i telegrafów) i Bronisław Pieracki (pułkownik dyplomowany Wojska Polskiego, poseł na Sejm II kadencji)³³. W pierwszej dwudziestce znaleźli się więc przedstawiciele grupy „pułkowników” bądź centralnej administracji państwowej. Ogólnie na liście państwowej BBWR dominowali najbliżsi współpracownicy Piłsudskiego, urzędnicy państwowi, reprezentanci prorządowych organizacji społeczno-zawodowych (Zjednoczenie Stanu Średniego, Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych itp.), nauczyciele, działacze oświatowi, ziemianie, rolnicy, przemysłowcy czy emerytowani oficerowie.

Wybory z 1930 roku miały mieć charakter plebiscytu. W „Polsce Zbrojnej” listopadowe głosowanie do parlamentu traktowano jako test dla społeczeństwa. Zdrowa jego tkanka odda głos na blok rządowy, na „jej wodza i żołnierza” oraz na „jego rząd i ludzi stojących przy nim” i „opowie się tym samym za (...) za potężną i wolną Polską”³⁴.

Przyjęcie prostej formuły plebiscytu zwalniało ekipę rządzącą z obowiązku przedstawiania programu. Podobnie jak w wyborach z 1928 roku, odezwy wyborcze były pełne ogólników i deklaracji wiary w Piłsudskiego, który nigdy nie zawiódł narodu: „w jego ręce składamy zagadnienie zmiany ustroju, los obrony kraju, los naszych rodzin”³⁵.

Program pozytywny głosił hasła walki o nowy ustrój (nową konstytucję) z silnym prezydentem, rządem, Sejmem złożonym z posłów odpowiedzialnych, troszczących się o państwo: „Samorząd Gospodarczy, a w szczególności Izby Pracy Najemnej, przez który głos o Polsce otrzyma wolny człowiek, obywatel, wytwórca, gospodarz – a nie człowiek papierowy, który poza legitymacją partyjną niczym wylegitymować się nie może”³⁶. W drukowanych ulotkach mocno akcentowano osobę Piłsudskiego i jego zasługi dla ojczyzny, np. „Głosuj tylko na nr 1 jedyną listę rządu marszałka Piłsudskiego”; „Na czele naszej listy stoi pierwszy i niezłomny człowiek

³³ Marszałek Piłsudski na czele państwowej listy wyborczej *Bezpartyjnego Bloku*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 275, s. 2.

³⁴ J. Wierzeja, *W przeddzień głosowania*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 313, s. 1.

³⁵ AAN, *Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem*. Sekretariat Generalny i Klub Parlamentarny w Warszawie, *Odezwy wyborcze do Sejmu i Senatu 1930*, sygn. 33, k. 11

³⁶ Tamże, k. 4.

pracy, marszałek Piłsudski. Idąc za nim, dążycie prawą drogą do Nowej Polski, do Polski opartej o naród, a nie o partie”.

W trakcie agitacji przedwyborczej atakowano przeciwników systemu pomajowego i sanacji. Uderzono głównie w przywódców Centrolewu, nazywając ich zbrodniarzami oraz agentami wrogich Polsce państw ościennych. „Gazeta Polska” w przedrukowanym artykule *My, Niemcy, winniśmy życzyć sobie, by zwycięzcą został Sejm* sugerowała, jakoby socjaliści znajdowali się w porozumieniu z Niemcami w sprawie rewizji granic³⁷. Dowodząco również, że przywódcy PPS zdradzili własne przekonania, kierując nimi prywata i obłuda, zaś polityka Centrolewu doprowadzi do upadku państwa. Przeciwnicy polityczni zarzucali Centrolewowi, że nie ustalił jeszcze taktyki wyborczej, a ugrupowania go tworzące dzieliły rozbieżne interesy. Przykładowo w sprawozdaniach rządowych dotyczących przebiegu kampanii wyborczej podkreślano, że PPS w skali kraju targają konflikty wewnętrzne, a dodatkowo jej poczynania utrudniał brak Liebermana, przetrzymywanego w twierdzy brzeskiej³⁸.

W kampanię wyborczą BBWR, jak już wspomniano, zaangażowane były organizacje pozarządowe. Nauczycielski Komitet Wyborczy województwa lubelskiego w przedwyborczej odezwie wzywał naród do masowego udziału w wyborach i do oddawania głosów na listę nr 1: „My oddać musimy swój głos na listę ludzi dobrej woli, zrzekających się przywilejów, mających jedynie na oku dobro Państwa i stojących wiernie przy boku marszałka J. Piłsudskiego, zwycięskiego wodza i wielkiego budowniczego najjaśniejszej Rzeczypospolitej”³⁹. W Warszawie kilkudziesięciu działaczy prorządowych organizacji społeczno-gospodarczych (Związek Strzelecki, Związek Osadników, Koło Fabryczne Związku Pracy Mocarstwowej, Zjednoczenie Mieszczanek, Centralny Związek Cechów Budowlanych, Związek Pracowników Instytucji i Ubezpieczeń Społecznych, Związek Urzędników Kolejowych, Związek Peowiaków, Zrzeszenie Pracowników Państwowych Banku Rolnego, Związek Kupców Opałowych w Warszawie itd.) wydało tzw. odezwę obywatelską, wzywającą do głosowania na BBWR⁴⁰.

By zapewnić sobie zwycięstwo, sanacja stosowała także inne metody. Adam Próchnik tak opisywał jedną z nich: „Ostatnie kategorie metod wyborczych były z liczby tych, których działanie zaczynało się już po wrzuceniu kartki do urn. A więc niezależnie od unieważnienia głosów, które padły na listy unieważnione, stosowano unieważnianie głosów, które padły na ważne listy opozycyjne. Były wypadki, że wskutek unieważnienia tysięcy głosów danej listy traciła ona mandaty. Wreszcie zastosowano w znacznie

³⁷ „Gazeta Polska” 1930, nr 304, s.1.

³⁸ Archiwum Państwowe w Przemyślu, Komitety Wyborcze Organizacji Kobietych w Przemyślu, Okólniki i instrukcje władz nadrzędnych 1930, sygn. 16, k. 5.

³⁹ AAN, BBWR, Odezwy wyborcze do Sejmu..., k. 2

⁴⁰ *Walka o dobro Polski*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 300, s. 4.

wyższym zakresie sposób, znany już z poprzednich wyborów, a mianowicie wyniki wyborów w czasie przejazdu z miejsca głosowania do komisji okręgowych zmieniały się i to z reguły na korzyść listy rządowej i na niekorzyść list opozycyjnych. To poprawienie wyniku wyborów przybrało takie znaczne rozmiary, że opozycja traciła mandaty, o których już ogłoszono, że zostały przez nią zdobyte. Każda z tych metod przyniosła pewne korzyści obozowi rządowemu, wszystkie zaś razem składały się na zwycięstwo wyborcze. W jednym ze swych wywiadów z okresu wyborczego Piłsudski oświadczył, że on przegrać nie może⁴¹. Fałszerstwa wyborcze niewątpliwie miały wpływ na rezultaty głosowania. Nie można wykluczyć, że kierownictwo bloku rządowego zdawało sobie sprawę, że bez sięgnięcia po metody niezgodne z prawem wyniki wyborów mogą okazać się dla nich niekorzystne.

W samym dniu wyborów sanacja nagminnie łamała zasadę tajności głosowania. Na Kresach Wschodnich większość mieszkańców wsi (eskortowanych przez policję) po nabożeństwach w kościele, przy dźwiękach orkiestr maszerowała do lokali wyborczych, żeby oddać głos na BBWR. Urzędników i ich rodziny zmuszano do wspólnego udziału w wyborach oraz głosowania na „jedynie słuszną listę” rządową. Niewątpliwie w dobie kryzysu gospodarczego urzędników łatwo było zachęcić do jawnego głosowania, strasząc ich redukcjami oraz zwolnieniami z pracy⁴².

Głównym przeciwnikiem sanacji był Centrolew, najpotężniejszy i najliczniejszy blok wyborczy. Pięć partii tworzących Związek Obrony i Wolności Ludu w poprzednim Sejmie II kadencji posiadało 153 mandaty (PPS – 53, PSL „Wyzwolenie” – 40, Stronnictwo Chłopskie – 26, PSL „Piast” – 21, NPR – 14). Ugrupowania opozycyjne optymistycznie były nastawione do wyborów i liczyły na powiększenie swojego stanu posiadania. Były pewne, że Centrolew, który od roku toczył walkę z sanacją, mając duże poparcie społeczeństwa i niezależnie od terroru i nacisków rządu, otrzyma ponad 200 mandatów.

Listę państwową Związku Obrony Praw i Wolności Ludu otwierali doświadczeni działacze polityczni oraz przywódcy poszczególnych ugrupowań: Ignacy Daszyński (publicysta, były marszałek Sejmu 1928–1930, czołowy działacz PPS), Maksymilian Malinowski (publicysta, prezes PSL „Wyzwolenie”), Jan Dąbski (dziennikarz, były wicemarszałek Sejmu, lider Stronnictwa Chłopskiego), Wincenty Witos (wójt Wierzchosławic, przywódca PSL „Piast”), Jan Jankowski (inżynier, chemik, działacz NPR), Herman Lieberman (adwokat, jeden z czołowych liderów PPS), Stanisław Wrona (publicysta, lekarz, prezes Centralnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Chłopskiego), Michał Róg (publicysta, prezes PSL „Wyzwolenie” w Sejmie II kadencji), Władysław Kiernik (adwokat, jeden

⁴¹ A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej*, Warszawa 1983, s. 313.

⁴² S. Suchodolski, dz. cyt., s. 253.

z przywódców PSL „Piast”), Leon Leśniewski (górnik, kierownik Zjednoczenia Zawodowego Polskiego), Tomasz Arciszewski (robotnik, prezes Organizacji Warszawskiej PPS)⁴³. W sumie na liście krajowej Centrolewu znalazło się 85 nazwisk.

Akcja wyborcza bloku opozycyjnego miała charakter półjawny. Centrolew mimo to bronił zasad prawa, legalności i czystości walki politycznej. Mieczysław Niedziałkowski, jeden z liderów PPS na łamach „Robotnika” pisał: „Wytknęliśmy sobie drogę zupełnie wyraźną: musimy powstrzymać pochód faszystwu, który gotuje Polsce śmierć; musimy odbudować demokrację; musimy wytrwać do końca na szczytach konstytucji i prawa. Tamta strona zesłała już z drogi prawnej; my na niej pozostaliśmy”⁴⁴. Dziennikarze i publicyści wzywali społeczeństwo do masowego udziału w wyborach oraz głosili wiarę w zwycięstwo. Jednocześnie podkreślali, że walka wyborcza powinna być oparta na konstytucji i poszanowaniu prawa: „Pamiętajcie, że walka, którą nam stoczyć dzisiaj wypada — to walka legalna, oparta na konstytucji i o prawo — to walka wyborcza. Wystrzegajcie się prowokacji. Szykujcie zwycięstwo wyborcze. Masowe, wielkie ruchy społeczne zwyciężają przez demokrację”⁴⁵.

Warto zauważyć, że i opozycja nadchodzące wybory uznawała za rodzaj plebiscytu. Wybór miał być prosty: demokracja albo dyktatura. W tym wypadku oddanie głosu na Piłsudskiego było jednoznaczne z poparciem dyktatury. Pogląd ten wyznawali publicyści tygodnika „Piast”: „Gdyby nawet Centrolew nie doszedł do porozumienia, gdyby list zgłoszono pół kopy — można je będzie podzielić na dwie grupy: »Z Piłsudskim, czy przeciw Piłsudskiemu, z sanacją, czy precz z sanacją«”⁴⁶.

Program wyborczy Centrolewu został opublikowany 11 września 1930 roku w formie odezwy Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu pt. *Do ludu pracującego miast i wsi*. Po obaleniu dyktatury sanacji i Piłsudskiego miała rozpocząć się energiczna walka z katastrofą gospodarczą wsi i z klęską bezrobocia, praca nad podniesieniem poziomu życiowego ludności pracującej miast i wsi oraz naprawa ustroju rolnego. Zapowiadało sprawiedliwą reformę podatkową, przestrzeganie i rozwijanie ustaw chroniących pracę przed wyzyskiem, ubezpieczenia na starość i od inwalidztwa, kontrolę nad kartelami, udostępnienie taniego kredytu dla drobnego rolnictwa, popieranie ruchu spółdzielczego, zmniejszenie budżetu państwowego do granic możliwości gospodarczych społeczeństwa przez odpowiednią jego przebudowę, zaprowadzenie koniecznych oszczędności w szafowaniu groszem publicznym, wprowadzenie demokratycznego samorządu terytorialnego i ubezpieczeniowego, rozbudowę szkolnictwa,

⁴³ Lista państwowa Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu, „Robotnik” 1930, nr 306, s. 1.

⁴⁴ M. Niedziałkowski, *Nasza droga*, „Robotnik” 1930, nr 319, s. 1.

⁴⁵ „Robotnik” 1930, nr 303, s. 1.

⁴⁶ *Przysięga Prezydenta Rzeczypospolitej*, „Piast” 1930, nr 37, s. 1.

bezwzględne utrzymanie pokojowej polityki zagranicznej Rzeczypospolitej i stanowczą obronę całości jej granic⁴⁷. Program sprowadzał się do stwierdzeń o potrzebie naprawy ustroju politycznego, przywrócenia roli parlamentu i partii politycznych. Zapowiadano stworzenie rządu dbającego o interesy robotników i rolników. Mowa była również o rozszerzeniu praw ludu pracującego w miastach i na wsi⁴⁸.

Program centrolewicowej opozycji był ogólnikowy. W zasadzie stanowił wyraz kompromisu pięciu różnych ugrupowań politycznych i z tego powodu nie mógł reprezentować jednolitego planu przebudowy gospodarczej i politycznej państwa. Pomimo tych braków, przywódcy Centrolewu wierzyli w końcowy triumf w wyborach.

Odezwy wyborcze Centrolewu odwoływały się nastrojów społecznych oraz podstawowych wartości: demokracja, prawo, wolność, sprawiedliwość. Popularne były krótkie hasła „Niech żyje Polska Ludowa”; „Niech żyje Lud Pracujący”; „Precz z dyktaturą”; „Niech żyje konstytucja, prawo i Sejm”; „Niech żyje Związek Obrony i Wolności Ludu”; „Niech żyje rząd zaufania mas pracujących”; „Budujmy dobrobyt Ludu”; „Z wiarą – naprzód – do zwycięstwa”. W drukowanych ulotkach podkreślano, że od wyniku wyborów zależy los Polaków oraz ich rola i miejsce w państwie: „Od wyniku wyborów zależy, czy lud polski, robotnicy, chłopci i pracownicy umysłowi będą czynnikiem decydującym w państwie, czy też pozostaną w poniewierce, nędzy i niepewności jutra”⁴⁹.

W kampanii krytyce poddano obóz rządzący za niegospodarność, łamanie prawa i demokracji, nieudolną politykę gospodarczą kraju, która zdaniem opozycji doprowadziła do bezrobocia, nędzy i głodu na wsi. Skonstatowano, że pod rządami sanacji produkcja przemysłowa zmniejszyła się o 25%, a liczba zarejestrowanych bezrobotnych 97 976 tys. z 4 sierpnia 1928 roku do 2 sierpnia 1930 roku wzrosła do 194 279 tys. Na skutek trudnej sytuacji materialnej poszczególnych grup społecznych do skarbu państwa wpłynęły mniejsze podatki. Podawano, że kwietniu i maju 1930 roku wpływy były niższe o 45 mln zł w porównaniu do roku 1929. Jednocześnie rosły zaległości podatkowe, które w 1927 roku wyniosły 239 mln zł, a w 1929 roku już 414 mln zł. Piętnowano władzę za brak działań na rzecz poprawy sytuacji materialnej pracowników państwowych, którzy bezskutecznie od 1928 roku domagali się podwyższenia płac oraz za niewprowadzenie robotnikom ubezpieczeń na starość. Opozycja zwracała też uwagę na położenie chłopów i sytuację w rolnictwie. Wskazywała na spadek cen artykułów rolnych i wzrost cen wyrobów przemysłowych, które dla mieszkańców wsi były niezbędne. W ocenie Centrolewu polityka

⁴⁷ *Do społeczeństwa*, „Robotnik” 1930, nr 269, s. 1.

⁴⁸ Biblioteka Narodowa [dalej: BN], *Ludu Pracujący!*, sygn. DŻS IA 6c Cim.

⁴⁹ BN, Afisz, *Ważą się losy Polski, stoją przeciwko sobie demokracja i faszyzm, świat pracy i świat wyzyskiwaczy*, sygn. DŻS IA 6c Cim.

sanacji doprowadziła do spadku wartości pieniądza. Dowodem takiego stanu rzeczy miał być malejący zapas walut w Banku Polskim, który 31 grudnia 1928 roku wyniósł 527 mln 132 tys. zł, a 20 września 1930 roku jedynie 176 mln 242 tys. zł⁵⁰.

Najważniejsi przywódcy Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu na czele z J. Dąbskim, M. Ratajem i M. Malinowskim nawoływali do jak najliczniejszego udziału w zbliżających się wyborach: „To też świadomi tej rzeczy idźcie łąwą do urny wyborczej. Nikogo zabraknąć nie może! Nikomu nie wolno pozbywać się lekkomyślnie prawa głosu, który daje mu ustawa!”⁵¹.

W okresie kampanii wyborczej w poszczególnych partiach współtworzących Centrolew dochodziło do konfliktów wewnętrznych i rozłamów, które bez wątpienia miały istotny wpływ na przebieg agitacji i ostateczny wynik głosowania. Przez cały okres przedwyborczy zagrożone rozłamek było Sch. 6 października 1930 roku odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej, na którym obecnych było jedynie 15 członków. Rozłam przygotowali byli posłowie BBWR Józef Targowski i Piotr Kosiba, których w 1930 roku przyjęto do stronnictwa oraz grupa działaczy wykluczonych z ugrupowania: Antoni Hałko, wykluczony za nadużycia finansowe, Tadeusz Różański, wydalony za nadużycia pieniężne w biurze urzędów rolniczych oraz Kazimierz Piotrowski, zawieszony w prawach członka za nadużycia popełnione w czasie sprawowania urzędu burmistrza w Ostrołęce⁵².

Secesjoniści podjęli uchwały, w których ogłosili zerwanie porozumienia z Centrolewem i podjęcie samodzielnej akcji wyborczej „pod sztandarem marszałka Piłsudskiego”. Wybrali nowy Zarząd Główny Sch, który opanował organ prasowy partii, „Gazetę Chłopską”. Na łamach pisma przed wyborami publikowano artykuły prosanacyjne i zachęcano do oddawania głosów na listę nr 1, zwłaszcza w okręgach, w których nie było listy Sch. Chłopskich wyborców przekonywano, że „Piłsudski – Polski, ani najliczniejszej warstwy jej mieszkańców – warstwy chłopskiej, na pewno nie zdradzi, ani nie opuści w potrzebie. Na niego więc mogą chłopci z całą ufnością i przekonaniem oddać swoje głosy – oczywiście tam, gdzie nie ma własnej listy Stronnictwa Chłopskiego, którą w pierwszym rządzie obowiązani są chłopci poprzeć”⁵³. Pomimo tego, że 10 października 1930 roku faktyczna Rada Naczelna Sch potępiła rozłam i potwierdziła swój udział w bloku wyborczym Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu, udział tej partii w kampanii wyborczej był bardzo ograniczony.

⁵⁰ BN, *Obywatele wyborcy!*, sygn. DŻS IA 6A 6c Cim, k. 1–2.

⁵¹ BN, *Do Ludu Rolnego!*, sygn. DŻS IA 6c Cim.

⁵² A. Więzikowa, *Stronnictwo Chłopskie*, Warszawa 1963, s. 239–243; *Działalność przedwyborcza stronnictw politycznych*, „Polonia” 1930, nr 2157, s. 2.

⁵³ *Do wyborów łąwą przeciw endecji i Centrolewowi po wyborach – zjednoczenie wszystkich chłopów – oto najbliższe zadania Stronnictwa Chłopskiego*, „Gazeta Chłopska” 1930, nr 54, s. 1.

Trudna sytuacja występowała w PSL „Piast”, które po aresztowaniu Witosa i Kiernika zostało bez kierownictwa. Dodatkowo kilku działaczy z Małopolski, takich jak Narcyz Potoczek czy Jan Henryk Jedynek, przeszło do BBWR⁵⁴. Secesjoniści swoją decyzję motywowali potrzebą skupienia się chłopów wokół Piłsudskiego i krytykowali Centrolew za to, że uderzał w „najważniejsze interesy państwowe”. Wystąpienie znanych polityków spowodowało zamęt wśród zwolenników „piastowców” w wielu powiatach województwa krakowskiego. Chaos panował także w Wielkopolsce. Przeciwnikiem udziału PSL „Piast” w Centrolewie był Mieczysław Michałkiewicz⁵⁵. Twierdził, że pójdzie stronnictwa wspólnie do wyborów z PPS i NPR w Wielkopolsce doprowadzi do jego klęski. Prowadził on rozmowy z ChD i SN, jednak nie dały one rezultaty. W związku z tym zrezygnował publicznie ze swojej kandydatury do Sejmu, a jego miejsce na liście zajął Stanisław Mikołajczyk. Ze strony władz naczelnych „Piasta” czyniono starania, aby kandydaturę Michałkiewicza wysunąć w innym okręgu, zwłaszcza że domagali się tego członkowie stronnictwa z Wielkopolski zaniepokojeni tym, iż jego rezygnacja może przynieść ujemne skutki. Ostatecznie Michałkiewicz zgodził się na wystawienie w Wielkopolsce wspólnych list PSL „Piast” z Centrolewem i kandydowanie⁵⁶.

W przeciwieństwie do Centrolewu, pełnego wewnętrznymi tarć i nieporozumień, poważną siłą, z którą liczyła się sanacja, była endecja. Akcja wyborcza obozu narodowego była również zwalczana przez obóz rządowy, ale prawica potrafiła się skutecznie bronić przed propagandowymi naciśkami władzy. Warto jednak podkreślić, że była ona traktowana w „łagodniejszy” sposób niż Centrolew.

Stronnictwo Narodowe w wyborach wystawiło własną listę wyborczą z numerem 4. Znaleźli się na niej przedstawiciele różnych grup społecznych: chłopci, robotnicy, rzemieślnicy, pracowni umysłowi. Reprezentanci inteligencji (lekarze, prawnicy, nauczyciele, księża) przeważnie zajmowali pierwsze miejsca na listach wyborczych. Czołowe miejsca przypadły doświadczonym działaczom i byłym posłom, takim jak: Wojciech Trąmpczyński (prawnik, były marszałek Sejmu Ustawodawczego w latach

⁵⁴ Tygodnik „Piast” potępił decyzję posłów Jedynaka i Potoczka, a ich przejście do BBWR uważał za haniebne. Potoczka nazywano „zdrajcą” i „dezertorem”, *Dezserter, potępienie zdrajcy*, „Piast” 1930, nr 40, s. 5.

⁵⁵ Mieczysław Michałkiewicz (1888–1945) – nauczyciel, w 1919 roku współorganizator Zjednoczenia Włościan, a po jego połączeniu się z PSL „Piast” jeden z czołowych działaczy tego ugrupowania na terenie Wielkopolski, w latach 1923–1931 członek jego Rady Naczelnej, a w okresie 1925–1928 sekretarz Zarządu Głównego. Był redaktorem i wydawcą „Włościanina” – organu ZW, następnie PSL „Piast”. W 1928 roku otrzymał mandat poselski z listy PSL „Piast” i pełnił funkcję sekretarza Klubu Parlamentarnego tego stronnictwa. Od 1928 roku skłaniał się ku współpracy z sanacją. *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, red. Z. Winiarski, Warszawa 1989, s. 264–265.

⁵⁶ Archiwum Państwowe w Warszawie [dalej: APW], Komisariat Rządu na m. st. Warszawę, Komunikat informacyjny, nr 175, nr 178, sygn. 349, k. 627, 645–646

1919–1922 i Senatu I kadencji w latach 1922–1927), Roman Rybarski (ekonomista, były poseł na Sejm II kadencji, prezes Klubu Narodowego), Aleksander Dębski (adwokat, były poseł na Sejm II kadencji i wojewoda wołyński z lat 1925–1926), Aleksander Zwierzyński (prawnik, dziennikarz, były poseł na Sejm Ustawodawczy i wicemarszałek Sejmu I kadencji), Gabriela Balicka (doktor botaniki, była posłanka Sejmu Ustawodawczego i Sejmu II kadencji), Stanisław Stroński (profesor filologii, publicysta, były poseł na Sejm I oraz II kadencji), Karol Wierczak (dziennikarz, były poseł na Sejm I, II kadencji), Stanisław Zieliński (konsul generalny Polski w Berlinie w latach 1924–1930), Mikołaj Osada (prawnik, zastępca prokuratora Sądu Apelacyjnego w Poznaniu i Wilnie, były poseł na Sejm II kadencji), ks. kanonik Bernard Łosiński (proboszcz w Sierakowicach, od 1926 roku kanonik chełmiński, były poseł na Sejm Ustawodawczy), płk Franciszek Arciszewski (pułkownik dyplomowany saperów Wojska Polskiego, prezes Związku Hallerczyków w latach 1927–1928), Stanisław Rymar (publicysta, były poseł w Sejmie I kadencji). Łącznie na liście państwowej SN figurowało 58 nazwisk⁵⁷.

Program wyborczy został uchwalony przez Radę Naczelną i Zjazd SN w Toruniu 27–28 września 1930 roku. Odezwa składała się z czterech rozdziałów. W pierwszym przypomniano, że Piłsudski zdobył władzę w kraju siłą, łamiąc prawo i zasady demokracji. Akcentowano, że politycy endecy walczyli z obozem sanacyjnym od momentu przewrotu. Drugi rozdział programu skupiał się na najważniejszych założeniach i postulatach. Mowa w nim była o potrzebie zachowania pokoju na świecie, utrzymania Pomorza w granicach Polski, walki o nienaruszalność granic. Odnośnie do kwestii mniejszości narodowych ugrupowanie postulowało polonizację kresów wschodnich. Sprzeciwiało się ponadto wpływowi na sprawy wewnętrzne i politykę zagraniczną ugrupowań mniejszości. Ważne miejsce w programie zajmowała kwestia religii katolickiej oraz jej wpływu na społeczeństwo polskie. Uważano, że wiara miała ogromny wpływ na moralność, obyczaje i postawę ludzi, jak również wzmocniała więzi i relacje rodzinne⁵⁸.

Trzeci rozdział programu dotyczył gospodarki. Endecy domagali się wprowadzenia polityki oszczędnościowej, ograniczającej wydatki na kwestie ich zdaniem zbędne. Postulowali zmniejszenie liczby pracowników w administracji i przeprowadzenie reformy systemu podatkowego. Sprzeciwiali się nadmiernemu etatyzmowi, uważając, że prywatny właściciel lepiej zarządzałby własną firmą niż państwo. Opowiadali się za zwiększeniem drobnej wytwórczości w rolnictwie, rzemiośle i drobnym przemyśle. W ostatnim rozdziale programu został zamieszczony apel: „Wzywamy wszystkich do pracy i walki w imię powyższych zasad. Zbyt ciężkie chwile

⁵⁷ *Lista państwowa kandydatów Stronnictwa Narodowego*, „Kurier Poznański” 1930, nr 461, s. 1.

⁵⁸ AAN, Zbiór druków ulotnych, Stronnictwo Narodowe w wyborach do Sejmu i Senatu w 1930 r. Odezwy wyborcze, sygn. 324, k. 5.

przechodzi nasze państwo, by obojętności na rozstrzygnięcie się jego losy nie można było nazwać przestępstwem. Naród dojrzały, pomny swych dziejów i odzyskanej wolności, poczuwa się do odpowiedzialności za swoje losy, nie ugnie się przed terrorem, nie da się znęcić fałszywymi obietnicami tych, którzy wszystko przyrzekli, a niczego nie dotrzymani. Ten naród weźmie czynny udział w wyborach i swojej woli nie pozwoli sfałszować. Walczymy o ład i prawo w państwie, o rządy gospodarne, o władzę godną Wielkiego Narodu”⁵⁹.

Obóz narodowy, w odróżnieniu od pozostałych partii opozycyjnych, dysponował znacznymi funduszami wyborczymi, które czerpał przede wszystkim ze składek ofiarowanych przez sympatyków i zwolenników. Dwuletnia praca szkoleniowa, zwłaszcza wśród młodzieży akademickiej, przygotowała kadry gotowe do walki wyborczej. Rosnące wpływy obozu narodowego w społeczeństwie dawały nadzieję na dobry wynik wyborczy. Przywódcy stronnictwa liczyli na 80–90 mandatów. W kampanii wyborczej wykorzystano sprawę Gabriela Czechowicza oraz narastający kryzys gospodarczy. Poddano krytyce sanację za niegospodarność, nieumiejętność zarządzania państwem, co w obliczu światowego kryzysu miało przyczynić się do wzrostu bezrobocia i spadku produkcji, a tym samym do zubożenia społeczeństwa. Czołowym działaczom sanacji zarzucano także niechęć wobec Kościoła katolickiego. Niebagatelną rolę w walce wyborczej narodowych demokratów pełniła prasa, w której publikowano artykuły poruszające kluczowe zagadnienia społeczno-gospodarcze państwa⁶⁰.

Stronnictwo do wyborców starało się dotrzeć też poprzez agitację w formie ulotek i plakatów. Jeden z takich afiszów zatytułowany *Wyborcy* w krótkiej formie podsumował dotychczasowe rządy sanacji. Narodowcy zarzucali piłsudczykom niewywiązanie się z obietnic wyborczych składanych w poprzednich wyborach parlamentarnych z marca 1928 roku. Jednocześnie przypomniano, że za rządów przedmajowych, a więc okresie, gdy w Polsce rządziła koalicja Chjeno–Piasta, w kraju był mniejszy poziom bezrobocia oraz niższe podatki itd.⁶¹ Obóz narodowy wzorem poprzednich kampanii wyborczych na szeroką skalę odwoływał się do tradycji narodowej, katolicyzmu i rodziny jako podstawowych wartości Polaków. W jednej z ulotek, zachęcając do oddawania głosów na listę narodową, pisano:

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ M. Kozłowski, *Miliardy i grosze*, „Kurier Poznański” 1930, nr 474, s. 1; Tenże, *Półroczny bilans*, „Kurier Poznański” 1930, nr 490, s. 1; *Kłęsa bezrobocia*, „Kurier Poznański” 1930, nr 492, s. 1–2; *Dlaczego ze stanowiska katolickiego nie można mieć zaufania do listy B. B.*, „Kurier Poznański” 1930, nr 498, s. 1; *Wystarczy spojrzeć! Na pola, gospodarstwa, warsztaty i fabryki*, „Słowo Pomorskie” 1930, nr 239, s. 1; *Nie wytrzymamy takich budżetów. Trzeba je zmniejszyć*, „Słowo Pomorskie” 1930, nr 247, s. 1; *Zatrudnienie gramofonów. Czy to może bezrobotnym?*, „Słowo Pomorskie” 1930, nr 263, s. 1.

⁶¹ BN, *Czy pamiętacie przy zeszłych wyborach obietnanki – cacanki B.B., czyli poprzedniej i obecnej jedyнки?*, DŻS IA 6c, k. 44.

„Jeżeli natomiast chcecie nierozzerwalności węzła małżeńskiego, aby życie i rozwój rodziny był oparty na zasadach etyki chrześcijańskiej, aby dzieci Wasze wychowywano w świętej katolickiej wierze ojców waszych, to głosujecie na listę nr 4 Stronnictwa Narodowego, które trwale i niewzruszenie broniło, broni i bronić będzie religii, jako podstawy społeczeństwa polskiego”⁶².

Endecja, wzorem poprzednich kampanii wyborczych, mogła liczyć na poparcie duchowieństwa. Kapłani włączali się czynnie w agitację, jak i w akcję pozyskiwania funduszy na kampanię. Organizowali ponadto na plebaniach szkolenia w zakresie prawa wyborczego dla członków i zwolenników SN, spotkania wyborcze z kandydatami endeckimi oraz rozprawiali materiały wyborcze. Równocześnie duchowni krytykowali sanację i Piłsudskiego za odejście od Kościoła i religii. Przekaz ten kierowany był przede wszystkim do mieszkańców wsi. W środowisku chłopskim bazowano na tradycyjnym przywiązaniu do Kościoła katolickiego oraz do zasad moralnych i religijnych⁶³.

Poza Kościołem katolickim, wsparcia w kampanii wyborczej SN udzielały: Narodowy Komitet Wyborczy, Wydział Obrony Praw Kobiety, Nauczycielski Komitet Narodowy Wyborczy, Narodowy Komitet Wyborczy, Wydział Kolejowy, Centralny Komitet Rzemieślników Chrześcijan.

Komisariat Rządu miasta stołecznego Warszawy w informacji z 5 listopada 1930 roku scharakteryzował akcję wyborczą endecji następująco: „O agitacji można powiedzieć, iż prowadzi ją jawnie tylko niemal ND, nie eksponuje się jednak na tę agitację, prowadzi ją tak, aby nie ujawniać w tym własnych wpływów, organizacji i własnych zasobów pieniężnych. Tym też objaśnia się, iż posiłkuje się chętnie młodzieżą, mimo całej potworności wciągania młodzieży do polityki. Młodzież jest — jak wiadomo — pod rozkazami OWP”⁶⁴.

W wyborach udział wzięło również Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. Chadecja miała do wyboru trzy drogi. Do wyborów mogła iść w bloku z Centrolewem, w sojuszu z endecją, wreszcie samodzielnie. Ostatecznie zwyciężyła trzecia opcja. Powodem dla którego chadecja nie weszła do wspólnego bloku wyborczego z opozycją, było proponowane przez stronnictwo sformułowanie: „Gwarantujemy

⁶² BN, *Jeżeli chcecie, aby mężczyźni zmieniali religię i żony swoje jak rękawiczki, wzorując się na naszych ministrach i wybitnych pułkownikach – to głosujcie na listę Nr. 1*, sygn. DŻS IA 6c, k. 30.

⁶³ Szerzej na temat udziału duchowieństwa w kampanii wyborczej SN w 1930 r.: Ł. Ospara, *Udział duchowieństwa rzymskokatolickiego diecezji katolickiej w kampanii wyborczej Stronnictwa Narodowego w wyborach w 1930 roku*, „Journal of Humanities and Social Sciences” 2020, nr 1 (14), s. 66–85; K. Bondaryk, *Duchowieństwo łomżyńskie wobec wyborów parlamentarnych w 1928 i 1930 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1991, nr 3, s. 3–19.

⁶⁴ APW, Komisariat Rządu na m. st. Warszawę, Komunikat Informacyjny, nr 191, sygn. 349, k. 736.

obywatelom wszystkich wyznań zawieszenie w sprawach religijnych na terenie parlamentu, a obywatelom katolikom, jako stanowiącym większość w państwie katolickim, całkowite poszanowanie przepisów Konstytucji i konkordatu ze Stolicą Apostolską w sprawach Kościoła, małżeństwa i religijnego wychowania młodych pokoleń”⁶⁵. Na włączenie tego tekstu do programu nie wyraziły zgody pozostałe stronnictwa Centrolewu. Zarząd Główny PSChD stwierdził, że mimo solidaryzowania się z ugrupowaniami Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu w ich walce o prawa i wolność ludu, nie może przyjąć ich programu wyborczego. W związku z tym kierownictwo chadecji podjęło decyzję o samodzielnym starciu z hasłem reformy państwa, jego gospodarki i obyczajów publicznych w duchu zasad chrześcijańskich⁶⁶.

W wyborach w 1930 roku ugrupowanie w skali kraju wystartowało samodzielnie jako Katolicki Blok Ludowy (lista nr 19). Na czele listy chadeckiej stał Antoni Ponikowski (profesor, rektor Politechniki Warszawskiej w latach 1921–1922 i 1923–1924, były premier z lat 1921–1922 i minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego 1921–1922). Kolejne miejsca zajęli doświadczeni działacze i parlamentarzyści: dr Władysław Tempka (adwokat z Katowic, były poseł na Sejm II kadencji), Józef Chaciński (adwokat, były poseł na Sejm II kadencji), Tadeusz Gliński (inżynier z Krakowa), Franciszek Urbański (prezes Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, były poseł na Sejm I, II kadencji), Ludwik Gdyk (zecer, były poseł na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm I, II kadencji, wicemarszałek izby niższej w latach 1922–1927), ks. Franciszek Gąsiorowski (rektor Kościoła św. Marcina w Warszawie, były poseł na Sejm I, II kadencji). Ogółem lista państwowa Bloku Katolicko Ludowego obejmowała 50 nazwisk⁶⁷.

5 października 1930 roku Zarząd Główny PSChD opublikował odezwę wyborczą. Chadecy po dokonaniu krytyki działań obozu pomajowego, wysunęli postulaty i obietnice, z którymi szli do wyborów: ochrona granic Polski, głównie Pomorza przed zachłannością niemiecką; reforma konstytucji w kierunku ścisłego rozgraniczenia władz, zapewnienia trwałości rządów pod kontrolą parlamentu i zagwarantowania przez Trybunał Konstytucyjny zgodności ustaw z konstytucją; stworzenie rządu opartego na zaufaniu społecznym; poszanowanie praw i moralności w życiu publicznym; szacunek dla wszystkich religii i wyznań; przestrzeganie umów zwartych przez Polskę ze Stolicą Apostolską; religijne wychowanie młodego pokolenia, poszanowanie instytucji małżeństwa, rodziny i ochrony praw kobiet oraz dzieci; zmniejszenie wydatków państwowych i samorządowych oraz podatków; ustalenie planu gospodarczego opartego na rozwoju przemysłu i rolnictwa, rozszerzenia rynków zbytu, zwłaszcza rynku wewnętrznego

⁶⁵ „Wszystkie Stronnictwa” 1930, nr 37, s. 346.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ *Lista chadecji*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 276, s. 2.

przez polepszenia warunków bytu mas ludowych w mieście i na wsi; reforma systemu podatkowego; odtworzenie rodzimego kapitału, wprowadzenie taniego kredytu dla rolnictwa, kupiectwa i przemysłu; zwalczanie bezdomności, wprowadzenie ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy, przestrzeganie ustaw chroniących robotników i pracowników przed wyzyskiem; zniesienie latyfundiów i utworzenie jak największej liczby gospodarstw włościańskich⁶⁸.

W agitacji wyborczej chadecja zwalczała z jednej strony sanację, a z drugiej Centrolew. Obóz rządzący oskarżała o łamanie zasad prawa i demokracji, zaś kandydatom Centrolewu zarzucała rzekomą wrogość wobec Kościoła katolickiego⁶⁹.

W związku z nadchodzącymi wyborami hierarchowie w listach pasterskich przekazywali stanowisko Kościoła wobec kandydujących stronnictw. Biskupi Zygmunt Łoziński i Stanisław Kostka Łukomski piętnowali partię Centrolewu, zwłaszcza PPS, PSL „Wyzwolenie” i Sch. 10 października 1930 roku bp Łukomski stwierdził, że jego diecezjanie w marcu 1928 roku oddali głosy na posłów stronnictw politycznych, które występowały przeciw wierze i Kościołowi katolickiemu. Zwracał też uwagę, że katolicy powinni brać udział w wyborach, ale nie wolno oddawać im głosów na kandydatów i na listy ugrupowań, które są sprzeczne z interesami Kościoła: „(...) pod grzechem ciężkim nie wolno oddawać swojego głosu na kandydatów i na listy stronnictw, które jak wykazałem, są wrogię Kościołowi Chrystusowemu, Kościołowi naszemu”⁷⁰. Listy pasterskie nie popierały kandydatów ChD, lecz atakowały jej sojuszników z Centrolewu. Jednocześnie stanowisko biskupów nie tylko godziło w blok opozycji, lecz też w chadecję jako ich niedawną sojuszniczkę.

W wyborach parlamentarnych swe listy wystawiły również mniejszości narodowe. Stworzenie wspólnego bloku partii mniejszości narodowych utrudniła sytuacja polityczna po wystąpieniach wywołanych przez ukraińskich nacjonalistów i pacyfikacji Małopolski Wschodniej przez władze polskie. Idea wspólnego pójścia do wyborów oraz wystawienia jednej listy okazała się martwa oraz niemożliwa do zrealizowania.

Społeczeństwo żydowskie szło do wyborów rozbite. Poszczególne partie miały odmienne koncepcje, z kim należy tworzyć blok wyborczy. Sceptycznie odnosiły się do możliwości wystawienia wspólnej listy wyborczej. Zbyt wiele musiałby się zmienić, aby udało się tego dokonać. Konieczna w tym przypadku byłaby ścisła współpraca trzech odrębnych organizacji syjonistycznych, które dodatkowo były rozbite na frakcje. Równocześnie Żydzi mieli świadomość malejącego znaczenia i roli parlamentu.

⁶⁸ AAN, Zbiór druków ulotnych, Katolicki Blok Ludowy. Odezwy 1930, sygn. 319, k. 2.

⁶⁹ B. Krzywobłocka, *Chadecja 1918–1937*, Warszawa 1974, s. 218–219.

⁷⁰ BN, *Orędzie ks. biskupa Łukomskiego w sprawie wyborów*, sygn. DŻS IA 6c, k. 17.

Dlatego też kampanię potraktowano bardziej jako element konsolidacji narodowej⁷¹.

Własne listy wystawiły Bund i Poalej Syjon Lewica, bloki syjonistyczne Galicji i dawnego zaboru pruskiego. Aguda utworzyła blok opowiadający się za współpracą z obozem rządowym. Niektóre organizacje gospodarcze i koła ortodoksyjne wzywały do głosowania na listy BBWR. Liczono, że w oparciu o sanację uda się wywalczyć przywileje dla całej ludności żydowskiej albo chociaż dla własnego elektoratu⁷².

Do Sejmu zgłoszono następujące listy żydowskie: nr 5 (Blok Lewicy Syjonistycznej), nr 6 (Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy), nr 14 (Blok Narodowo-Żydowski w Małopolsce), nr 17 (Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej w Polsce) oraz nr 18 (Ogólno-Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy do Sejmu i Senatu)⁷³. Lista skupiająca zwolenników Izaka Grünbauma jako Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej została zarejestrowana w 33 okręgach Polski centralnej, na kresach południowo-wschodnich i na Wołyniu. Grupa szła do wyborów pod hasłem walki o żydowskie prawa narodowe, zwalczała Agudę i Żydów, którzy zamierzali głosować na BBWR. Na czele bloku stanęli poza Grünbaumem, Farbstein Szaja Hesznel (od 1926 roku prezes gminy żydowskiej w Małopolsce, były poseł na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm I–II kadencji) oraz Apolinary Hartglas (adwokat, publicysta, były poseł na Sejm Ustawodawczy i na Sejm I–II kadencji)⁷⁴.

Lista Bloku Narodowo-Żydowskiego w Małopolsce wystawiona została w 18 okręgach, a sam komitet zapowiadał neutralność wobec sanacji, ponieważ po wyborach chciano utrzymać kontakty z rządem. Na czele listy stanęli Ozjasz Thon (socjolog, publicysta, były poseł na Sejm Ustawodawczy, Sejm I–II kadencji) i Emil Schmorak (prezes Centrali „Hechaluc” we Lwowie w latach 1919–1921, członek Rady Miejskiej Lwowa)⁷⁵. Ogólno-Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy, któremu przewodziła Aguda, zarejestrował listę wyborczą w 30 okręgach. Przywódcy bloku nastawiali się na współpracę z rządem, a wystawienie własnej listy uzasadniali koniecznością wprowadzenia do Sejmu osób dobrze znających problematykę żydowską. Zgodnie z przyjętą nazwą podkreślano w propagandzie elementy gospodarcze, co miało istotne znaczenie w okresie kryzysu gospodarczego.

⁷¹ S. Rudnicki, dz. cyt., Warszawa 2004, s. 309.

⁷² J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1990, s. 87.

⁷³ J. Fałowski, *Mniejszość żydowska w parlamencie II Rzeczypospolitej (1922–1939)*, Kraków 2006, s. 160.

⁷⁴ C. Brzoza, *Farbstein Szyja Hesznel*, [w:] *Kto był kim...*, dz. cyt., s. 274–275; M. Czajka, M. Kamler, W. Sienkiewicz, *Leksykon historii Polski*, Warszawa 1995, s. 171; S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1939, s. 249; Cz. Brzoza, K. Stepan, *Postowie polscy w parlamencie rosyjskim 1906–1917. Słownik biograficzny*, Warszawa 2001, s. 79–82.

⁷⁵ C. Brzoza, *Thon Ozjasz Abraham*, [w:] *Kto był kim...*, dz. cyt., s. 455–456.

Należy podkreślić, że w wielu okręgach wyborczych powstawały komitety żydowskie popierające BBWR. Celem podstawowym obozu rządowego stało się przyciągnięcie głosów żydowskich, a tym samym osłabienie listy opozycji. Rząd w trakcie kampanii wyborczej utrudniał prowadzenie agitacji przez partie żydowskie i unieważnił listy żydowskie w wielu okręgach. Najbardziej dotknęło to Poalej-Syjon Lewicę, której listy zostały unieważnione w 10 okręgach. Ponadto anulowano listy Bundu w 5 okręgach, syjonistów i Agudy w 4 oraz syjonistów galicyjskich w 2 okręgach⁷⁶.

W wyborach do parlamentu udział brały też ugrupowania ukraińskie. 30 sierpnia 1930 roku egzekutywa Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego postanowiła wziąć udział w wyborach do Sejmu i Senatu i zwrócić się do partii: Ukraińskiej Socjal-Radykalnej i Ukraińskiej Socjal-Demokratycznej z propozycją utworzenia wspólnego bloku wyborczego. 18 września 1930 roku podpisano umowę blokową. Doprowadzenie do porozumienia wyborczego z USRP było dużym sukcesem politycznym UNDO. Udało się przełamać trwającą od wielu lat niechęć radykałów do podejmowania współpracy z narodowymi demokratami⁷⁷. UNDO dalsze pertraktacje prowadziło z USDP i Białoruską Chrześcijańską Demokracją oraz Białoruskim „Selanskim Sojuzem”. Blok otrzymał nazwę: Ukraiński i Białoruski Blok Wyborczy. 10 września 1930 roku zblokowane partie wydały wspólną odezwę do społeczeństwa ukraińskiego, informując o zawarciu sojuszu i wzywając naród do poparcia listy w imię obrony praw narodowych oraz socjalnych⁷⁸. Lista Ukraińskiego i Białoruskiego Bloku Wyborczego była jedyną ukraińską listą państwową. Inne partie posiadały jedynie lokalne listy. Pozostałe ugrupowania Sel-Rob „Jedność”, Sel-Rob (prawica) i Ukraińska Partia Pracy do wyborów przystąpiły samodzielnie.

Akcja wyborcza UNDO od początku napotkała na wiele trudności. Kierownictwo unikało zwoływania zgromadzeń publicznych i organizowano tylko poufne narady oraz zebrania. Poza aresztowanymi byłymi posłami: W. Celewiczem, O. Kohutem, J. Leszczyńskim, D. Palijewem, A. Wisłockim zatrzymano także 19 września 1930 roku w Tarnopolu Antoniego Kuńkę. Według informacji prasowych były poseł i działacz UNDO przyjechał do Tarnopola pociągiem w sprawach osobistych i tam został aresztowany przez funkcjonariuszy policji. Po przesłuchaniu w policyjnym komisariacie, a następnie w wydziale śledczym Policji Państwowej, A. Kuńko został oddany do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego i przewieziony do więzienia w Tarnopolu⁷⁹. Ponadto 21 września 1930 roku aresztowano we Lwowie Juliana Hołowińskiego, krajowego komendanta UWO, pełniącego

⁷⁶ S. Rudnicki, dz. cyt., s. 314.

⁷⁷ *Udział Ukraińców w wyborach do Sejmu i Senatu*, „Sprawy Narodowościowe” 1930, nr 5–6, s. 593–594.

⁷⁸ Tamże, s. 594.

⁷⁹ *Aresztowanie b. posła Kuńki w Tarnopolu*, „Chwila” 1930, nr 4129, s. 6.

też funkcję krajowego prowidnyka⁸⁰ OUN. Po jego zatrzymaniu policja przeprowadziła rewizję w Głównym Sekretariacie, rekwirując sporą ilość dokumentów organizacyjnych i materiałów wyborczych⁸¹. Pacyfikacja na terenie Małopolski Wschodniej i aresztowania czołowych polityków ukraińskich spowodowały, że agitacja przedwyborcza była prowadzona ospale z obawy przed represjami. Jednocześnie społeczeństwo ukraińskie było przygnębione i skonsternowane ostatnimi wydarzeniami, a życie polityczne na wsi niemal zamarło.

Kandydatów na posłów i senatorów wybierano na poufnych zebraniach Powiatowych Komendantów UNDO, a w dalszej kolejności zatwierdzało ich prezydium partii. Czołowe miejsca na listach bloku zajęli byli i doświadczeni parlamentarzyści: dr Dymitr Lewicki (adwokat, redaktor naczelny „Diło” wydawanego we Lwowie, były poseł do Sejmu II kadencji), Wołodymyr Cełowycz (adwokat, były poseł w Sejmie II kadencji), Dmytro Palijew (redaktor gazety „Nowyj Czas”, były poseł na Sejm II kadencji) oraz Fabijan Jaremicz (dziennikarz, wydawca „Siałańskiej Niwy”, poseł w latach 1922–1930)⁸². Ciosem dla UNDO stało się skreślenie z listy państwowej uwięzionych w Brześciu W. Cełowicza i D. Palijewa. Wobec szykan ze strony władz, główną rolę w kampanii wyborczej odgrywali mężowie zaufania UNDO i księża, którzy w kazaniach wzywali do głosowania na Ukraińsko-Białoruski Blok Wyborczy. Starano się także kolportować ulotki i kartki do głosowania⁸³.

Podsumowanie

Reasumując, kampania wyborcza w 1930 roku przybierała różne formy. Listopadowe wybory do Sejmu traktowano jako plebiscyt; opozycja lansowała wybór za demokracją lub za dyktaturą, zaś sanacja za Józefem Piłsudskim lub przeciw niemu. Agitacja poszczególnych ugrupowań odbywała się za pośrednictwem prasy i druków wyborczych, w których nie tylko zachęcano obywateli do udziału w wyborach, ale też publikowano program oraz niejednokrotnie atakowano przeciwników politycznych. Rywalizacja toczyła się między trzema głównymi siłami politycznymi: BBWR, Centrolewem i SN. Punktem zwrotnym stały się aresztowania posłów opozycyjnych i osadzenie ich w twierdzy brzeskiej. Represyjne posunię-

⁸⁰ Prowidnyk – przewodniczący zarządu (Prowidu) OUN.

⁸¹ *Aresztowanie komendanta U.O.W. „Chwila”* 1930, nr 4131, s. 4.

⁸² „Wszystkie Stronnictwa” 1930, nr 171, s. 400.

⁸³ Szerzej na temat kampanii wyborczej Ukraińców w 1930 r.: M. Szumiło, *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie RP (1928–1939)*, Warszawa 2007, s. 139–146; R. Leszczyński, *Wpływy Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego na terenie województwa tarnopolskiego w świetle kampanii wyborczej i wyników parlamentarnych w latach 1928 i 1930*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2015, t. 19, s. 135–153; R. Tomczyk, dz. cyt., s. 137–142.

cia sanacji pokazywały, że obóz rządowy będzie bronił zdobytej władzy wszelkimi środkami. Jednocześnie silnie wpłynęły na nastroje społeczne, dodając pewności siebie formacjom prorządowym. Z drugiej strony aresztowania czołowych działaczy opozycji odbierały chęć walki przeciwnikom systemu pomajowego. Działania Piłsudskiego obliczone były na odebranie złudzeń opozycji, jak i na konsolidację oraz wzmocnienie własnych zwolenników i utwierdzenie w ich przekonaniu, że jedyną słuszną opcją polityczną, na którą trzeba zagłosować jest sanacja.

Bibliografia

Źródła

Archiwalne

- Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, Sekretariat Generalny i Klub Parlamentarny w Warszawie, Odezwy wyborcze do Sejmu i Senatu 1930, Archiwum Akt Nowych, sygn. 33.
- Biuro Sejmu RP w Warszawie, Komisja Budżetowa, Protokoły posiedzeń w sprawie wniosku o pociągnięcie ministra skarbu Gabriela Czechowicza do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, Archiwum Akt Nowych, sygn. 46.
- Komisariat Rządu na m. st. Warszawę, Komunikat informacyjny, nr 175, nr 178, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. 349.
- Komisariat Rządu na m. st. Warszawę, Komunikat Informacyjny, nr 191, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. 349.
- Komitety Wyborcze Organizacji Kobietych w Przemysłu, Okólniki i instrukcje władz nadrzędnych 1930, Archiwum Państwowe w Przemysłu, sygn. 16.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Opracowanie na temat przebiegu wyborów do Sejmu i Senatu w roku 1930 na terenie Warszawy, Archiwum Akt Nowych, sygn. 864.
- Zbiór druków ulotnych, Katolicki Blok Ludowy. Odezwy 1930, Archiwum Akt Nowych, sygn. 319
- Zbiór druków ulotnych, Stronnictwo Narodowe w wyborach do Sejmu i Senatu w 1930 r. Odezwy wyborcze, Archiwum Akt Nowych, sygn. 324.

Dokumenty życia społecznego

- Afisz, *Ważą się losy Polski, stoją przeciwko sobie demokracja i faszyzm, świat pracy i świat wyzyskiwaczy*, Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IA 6c Cim.
- Czy pamiętacie przy zeszłych wyborach obiecanki – cacanki B.B., czyli poprzedniej i obecnej jedyinki?*, Biblioteka Narodowa, sygn.. DŻS IA 6c, k. 44.
- Do Ludu Rolnego!*, Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IA 6c Cim
- Druk Sejmu II kadencji, nr 470.

- Jeżeli chcecie, aby mężczyźni zmieniali religię i żony swoje jak rękawiczki, wzorując się na naszych ministrach i wybitnych pułkownikach – to głosujcie na listę Nr. 1, Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IA 6c, k. 30.*
- Ludu Pracujący!, Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IA 6c Cim*
- Mościcki I., Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie rozwiązania Sejmu i Senatu, „Monitor Polski” 1930, nr 200, poz. 284.*
- Obywatele wyborcy!, Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IA 6A 6c Cim, k. 1–2.*
- Orędzie ks. biskupa Łukomskiego w sprawie wyborów, Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS IA 6c, k. 17*
- Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku, „Statystyka Polski”, Seria C, z. 4, Warszawa 1935.*

Artykuły prasowe

- „Gazeta Polska” 1930, nr 304, s.1.
- „Robotnik” 1930, nr 303, s. 1.
- „Wszystkie Stronnictwa” 1930, nr 171, s. 400.
- „Wszystkie Stronnictwa” 1930, nr 37, s. 346.
- Aresztowania przywódców Centrolewu b. posłów sejmowych, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1930, nr 246, s. 1–2.*
- Aresztowanie b. posła Kuñki w Tarnopolu, „Chwila” 1930, nr 4129, s. 6.*
- Aresztowanie komendanta U.O.W, „Chwila” 1930, nr 4131, s. 4.*
- Cała polska opozycja sejmowa nie weźmie udziału w konferencji z rządem, „Polonia” 1929, nr 1776, s. 3.*
- Dezerter, potępienie zdrajcy, „Piast” 1930, nr 40, s. 5.*
- DLaczego ze stanowiska katolickiego nie można mieć zaufania do listy B. B., „Kurier Poznański” 1930, nr 498, s. 1.*
- Do społeczeństwa, „Robotnik” 1930, nr 269, s. 1.*
- Do wyborów ławą przeciw endecji i Centrolewowi po wyborach – zjednoczenie wszystkich chłopów – oto najbliższe zadania Stronnictwa Chłopskiego, „Gazeta Chłopska” 1930, nr 54, s. 1.*
- Kłęska bezrobocia, „Kurier Poznański” 1930, nr 492, s. 1–2.*
- Kozłowski M., Miliardy i grosze, „Kurier Poznański” 1930, nr 474, s. 1.*
- Kozłowski M., Półroczny bilans, „Kurier Poznański” 1930, nr 490, s. 1.*
- Lista chadecji, „Polska Zbrojna” 1930, nr 276, s. 2.*
- Lista państwowa kandydatów Stronnictwa Narodowego, „Kurier Poznański” 1930, nr 461, s. 1.*
- Lista państwowa Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu, „Robotnik” 1930, nr 306, s. 1.*
- Marszałek Piłsudski na czele państwowej listy wyborczej Bezpartyjnego Bloku, „Polska Zbrojna” 1930, nr 275, s. 2.*
- Marszałek Piłsudski o sesji budżetowej. Dno oka czyli wrażenia człowieka chorego z sesji budżetowej w Sejmie, „Kurier Wileński” 1929, nr 80, s. 1–2.*
- Nie wytrzymamy takich budżetów. Trzeba je zmniejszyć, „Słowo Pomorskie” 1930, nr 247, s. 1.*

- Niedziałkowski M., *Nasza droga*, „Robotnik” 1930, nr 319, s. 1.
 Płk. Sławek konferuje z posłem Grünbaumem, „Nasz Przegląd” 1930, nr 257, s. 5.
 Przysięga Prezydenta Rzeczypospolitej, „Piast” 1930, nr 37, s. 1.
 Udział Ukraińców w wyborach do Sejmu i Senatu, „Sprawy Narodowościowe” 1930, nr 5-6, s. 593-594.
 Walka o dobro Polski, „Polska Zbrojna” 1930, nr 300, s. 4.
 Wierzeja J., *W przeddzień głosowania*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 313, s. 1.
 Wystarczy spojrzeć! Na pola, gospodarstwa, warsztaty i fabryki, „Słowo Pomorskie” 1930, nr 239, s. 1.
 Zatrudnienie gramofonów. Czy to może bezrobotnym? „Słowo Pomorskie” 1930, nr 263, s. 1.

Opracowania

- Ajnenkiel A., *Historia sejmu polskiego*, t. 2, cz. 2: *II Rzeczpospolita*, Warszawa 1989.
 Ajnenkiel A., *Polska po przewrocie majowym. Zarys dziejów politycznych Polski 1926-1939*, Warszawa 1980.
 Bondaryk K., *Duchowieństwo łomżyńskie wobec wyborów parlamentarnych w 1928 i 1930 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1991, nr 3, s. 3-19.
 Brzoza C., Stepan K., *Posłowie polscy w parlamencie rosyjskim 1906-1917. Słownik biograficzny*, Warszawa 2001.
 Chojnowski A., *Piłsudzczy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986.
 Czajka M., Kamler M., Sienkiewicz W., *Leksykon historii Polski*, Warszawa 1995.
 Czubiński A., *Centrolew. Kształtowanie się i rozwój demokratycznej opozycji antysanacyjnej w Polsce w latach 1926-1930*, Poznań 1963.
 Fałowski J., *Mniejszość żydowska w parlamencie II Rzeczypospolitej (1922-1939)*, Kraków 2006.
 Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990.
 Garlicki A., *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1985.
 Giżycki S., *Przestępstwa przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych*, [w:] W. Sołkalski, *Opinie o projekcie kodeksu karnego*, z. 3, Warszawa 1931.
 Hübner M., *Putkownicy. Rdzeń środowiska piłsudczyków w systemie polityczno-ustrojowym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2020.
 Krzyk J., Szmatloch B., *Korfanty. Silna bestia*, Katowice 2020.
 Krzywobłocka B., *Chadecja 1918-1937*, Warszawa 1974.
Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej, red. nauk. J. Majchrowski, Warszawa 1994.
 Leszczyński R., *Wpływy Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego na terenie województwa tarnopolskiego w świetle kampanii wyborczej i wyników parlamentarnych w latach 1928 i 1930*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2015, t. 19, s. 135-153.
 Lewandowski J.F., *Wojciech Korfanty*, Chorzów 2009.
 Łoza S., *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1939.
 Mironowicz E., *Białorusini i Ukraińcy w polityce obozu piłsudczykowski*, Białystok 2007.

- Nowak M. J., *Sprawa Czechowicza. Symboliczne zwycięstwo opozycji, „Mówią Wieki”* 2018, nr 7, s. 56–59.
- Nowak M., *Sprawa brzeska*, Warszawa 2014.
- Ospara Ł., *Udział duchowieństwa rzymskokatolickiego diecezji katolickiej w kampanii wyborczej Stronnictwa Narodowego w wyborach w 1930 roku*, „Journal of Humanities and Social Sciences” 2020, nr 1 (14), s. 66–85.
- Ostaneck A. A., *Wpływ polsko-ukraińskiej wojny propagandowej wokół wydarzeń 1930 roku w Małopolsce Wschodniej na bezpieczeństwo II Rzeczypospolitej*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego” 2017, t. 11, nr 1, s. 301–321.
- Ostaneck A. A., *Wydarzenia 1930 roku w Małopolsce Wschodniej a bezpieczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017.
- Potocki R., *Polityka państwa polskiego wobec zagadnienia ukraińskiego w latach 1930–1939*, Lublin 2003.
- Próchniak A., *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej*, Warszawa 1983.
- Rudnicki S., *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.
- Sabotaże nacjonalistów ukraińskich oraz akcja represyjna władz polskich w Małopolsce Wschodniej w 1930 roku w świetle dokumentów*, oprac. A.A. Ostaneck, Warszawa 2018.
- Skrzypek M., *Wojciech Korfanty*, Warszawa 2009.
- Sławoj Składkowski F., *Strzępy meldunków*, Warszawa 1988.
- Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, red. Z. Winiarski, Warszawa 1989.
- Smogorzewska M., *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, red. nauk. A. K. Kunert, Warszawa 1998, t. 1 (A–D).
- Smoliński T., *Rządy Józefa Piłsudskiego w latach 1926–1935*, Poznań 1985.
- Suchodolski S., *Czarna księga sanacji*, Warszawa 2017.
- Sumiło M., *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie RP (1928–1939)*, Warszawa 2007.
- Tomaszewski J., *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1990.
- Tomczyk R., *Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne 1925–1939*, Szczecin 2006.
- Więzikowa A., *Stronnictwo Chłopskie*, Warszawa 1963.
- Wolny K., *Rzecz o Wojciechu Korfantym (1873–1939). Polityk, przyjaciel, autorytet*, Katowice 2012.